

Modlitwa wędrownego grajka

Słowa: Jan Kasprowicz

Metrum: 4/4

Muzyka: Andrzej Mróz

Wykonawca: Seta

1. d C Przy małej wiejskiej kapliczce
C d Stojącej wedle drogi
d C Ukłął rzępoląc na skrzypkach
C d Wędrowny grajek ubogi
d C Od czasu do czasu grający
C d Bezzębne otwierał wargi
d C To przekomarzał się z Bogiem
C d To znowu się korzył bez skargi

2. g Hej Panie Boże coś wielkim
d Gazdą nad gazdami
C Po coś mi dał taką skrzypkę
d C d Co jeno tumani i mami x2

3. d C Spraw to ażebyś na zawsze
C d Umiął dziękować ci Panie
d C Że sobie rzępolę jak mogę
C d Że daję ci na co mnie stanie
d C A jeszcze bardziej chroń mnie
C d I od najmniejszej zawiści
d C Że są na świecie gajkowie
C d Pełni szumniejszych myśli

4. Hej Panie Boże coś wielkim ...

5. d C I niechaj pomnę w mym życiu
C d Czy bliskim czy też dalekim
d C Żem człekiem jest przede wszystkim
C d I niczym więcej jak człekiem
d C Spraw w końcu by przy tej kapliczce
C d Obok tej wiejskiej drogi
d C Klękał i grywał na skrzypkach
C d Wędrowny grajek ubogi

6. Hej Panie Boże coś wielkim ...